

36/4/A/2005

WYROK

z dnia 18 kwietnia 2005 r.

Sygn. akt SK 6/05*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marian Grzybowski – przewodniczący

Adam Jamróz

Ewa Łętowska – sprawozdawca

Mirosław Wyrzykowski

Bohdan Zdziennicki,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2005 r., skargi konstytucyjnej Janusza Wójcika o zbadanie zgodności:

art. 123 § 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) z art. 78 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 123 § 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512, z 1994 r. Nr 1, poz. 1, z 1995 r. Nr 85, poz. 426, z 1996 r. Nr 6, poz. 43, Nr 43, poz. 189, Nr 106, poz. 496 i Nr 149, poz. 703, z 1997 r. Nr 28, poz. 153, Nr 54, poz. 349, Nr 117, poz. 751, Nr 121, poz. 770 i Nr 140, poz. 940, z 1998 r. Nr 117, poz. 756, z 2000 r. Nr 26, poz. 306, Nr 84, poz. 948, Nr 94, poz. 1037 i Nr 114, poz. 1193, z 2001 r. Nr 3, poz. 18 oraz z 2004 r. Nr 232, poz. 2338) jest zgodny z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE:

I

1. Skarga konstytucyjna Janusza Wójcika, syndyka masy upadłości „Peters” Przemysł Mięśny i Handel SA, została wniesiona w związku z postępowaniem upadłościowym prowadzonym przed Sądem Rejonowym Wydział V Gospodarczy w Opolu i Sądem Okręgowym Wydział VI Gospodarczy w Opolu. Postępowanie dotyczyło upadłości spółki akcyjnej „Peters” Przemysł Mięśny i Handel. Postanowieniem z 18 maja 2001 r. Sąd Rejonowy w Opolu ustalił wysokość wstępnego wynagrodzenia Janusza Wójcika – syndyka masy upadłościowej spółki – w kwocie 100 000 zł. Postanowienie powyższe zostało zmienione kolejnym postanowieniem, z 30 października 2001 r. (sygn.

* Sentencja została ogłoszona dnia 27 kwietnia 2005 r. w Dz. U. Nr 70, poz. 637.

U. 53/99), w którym ustalono wyższą wysokość wstępnego wynagrodzenia syndyka, w kwocie 700 000 zł. Postanowieniem z 7 czerwca 2004 r. (sygn. U. 53/99) Sąd Rejonowy, rozpatrujący wniosek syndyka w kwestii przyznania mu zaliczki na poczet wynagrodzenia i zwrotu wydatków za okres od 1 grudnia 2003 r. do 31 marca 2004 r., przyznał ją w kwocie 1538,40 zł i w pozostałej części – oddalił wniosek. Sąd w uzasadnieniu stwierdził, że „poza oddaniem majątku upadłego w najem bądź dzierżawę syndyk nie zbywa należących do upadłego nieruchomości”, mimo że „czynności syndyka muszą być skierowane na osiągnięcie celu postępowania upadłościowego, którym jest likwidacja masy upadłości”. W konsekwencji Sąd Rejonowy stwierdził, że postępy w likwidacji upadłości nie są zadowalające. W ciągu trzech i pół roku działalności syndyk otrzymał w postaci zaliczek kwotę 245 000 zł. Ten fakt oraz okoliczność „powołania biegłego do zbadania prawidłowości sporządzania sprawozdań finansowych przez syndyka” powodują, że „wniosek o przyznanie kolejnej zaliczki na poczet wynagrodzenia w wysokości 30 000 zł jest w opinii sądu przedwczesny”. W konsekwencji na posiedzeniu niejawnym, na wniosek wierzycieli upadłego Sąd Rejonowy w Opolu postanowieniem z 28 lipca 2004 r. (sygn. U. 53/99) ustalił wynagrodzenie wstępne syndyka na kwotę 245 000 zł, co oznaczało zmianę postanowienia z 30 października 2001 r. Postanowienie to syndyk zaskarżył zażaleniem, które zostało odrzucone postanowieniem Sądu Rejonowego w Opolu z 13 sierpnia 2004 r., na podstawie art. 123 § 3 w zw. z art. 78 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.; dalej: prawo upadłościowe z 1934 r.). W dniu 17 września 2004 r. zażalenie syndyka odrzucił także Sąd Okręgowy na tej samej podstawie (sygn. akt VI Gz 169/04). W tej sytuacji syndyk wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą konstytucyjną, zarzucając niezgodność art. 123 § 3 prawa upadłościowego z 1934 r. z art. 78 Konstytucji, jako że „został pozbawiony możliwości zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji, co narusza konstytucyjną zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego”. Skarżący powołał się przy tym na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18 października 2004 r., (sygn. P 8/04, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 92), w którym stwierdzono, że prawo upadłościowe narusza art. 78 Konstytucji przez uniemożliwienie odwołanemu syndykowi rozpatrzenia jego sprawy w dwóch instancjach sądowych.

2. Marszałek Sejmu w pisemnym stanowisku wniósł o stwierdzenie zgodności art. 123 § 3 prawa upadłościowego z 1934 r. z art. 78 Konstytucji.

Zdaniem Marszałka Sejmu art. 123 § 3 prawa upadłościowego z 1934 r. dotyczy ustalenia „wstępnego” wynagrodzenia syndyka, natomiast ostateczna wysokość jest określana postanowieniem na podstawie art. 123 § 2 tego prawa i na to postanowienie syndykowi przysługuje zażalenie. Art. 78 Konstytucji uprawnia ustawodawcę do stosowania, na poziomie przepisów rangi ustawowej, wyjątków od zasady wyrażonej w tym przepisie konstytucyjnym.

Zdaniem Marszałka Sejmu odstępstwo od reguły wyrażonej w art. 78 Konstytucji w art. 123 § 3 prawa upadłościowego z 1934 r. podyktowane było potrzebą sprawnego prowadzenia postępowania upadłościowego z uwzględnieniem dobra wierzycieli, a także ochrony słusznych interesów upadłego. Rozstrzygnięcie ma wstępny charakter, a interesy syndyka są chronione poprzez możliwość zmiany tego postanowienia przez sąd w związku ze zmianą okoliczności w toczącym się postępowaniu upadłościowym oraz poprzez możliwość zaskarżenia postanowienia o ostatecznym wynagrodzeniu syndyka.

Odnosząc się do wskazanego przez skarżącego podobieństwa unormowań zaskarżonego przepisu do przepisu art. 101 prawa upadłościowego z 1934 r., który był przedmiotem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 18 października 2004 r., sygn. P 8/04, Marszałek Sejmu stwierdził, że art. 101 pozbawiał syndyka prawa do wniesienia

środka odwoławczego w postaci zażalenia na postanowienie sądu, w wyniku którego został on ostatecznie wyłączony z postępowania. W rozpatrywanym przypadku sytuacja jest znacząco różna – organ sądowy rozstrzyga wstępnie o wynagrodzeniu syndyka, a na postanowienie o ostatecznej wysokości wynagrodzenia przysługuje syndykowi zażalenie.

3. Prokurator Generalny przedstawił pisemne stanowisko, że przepis art. 123 § 3 prawa upadłościowego z 1934 r. jest zgodny z art. 78 Konstytucji. Uzasadnienie stanowiska Prokuratora Generalnego jest zbieżne z argumentacją zawartą w stanowisku Marszałka Sejmu.

II

1. Na rozprawie skarżący i uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska wyrażone na piśmie.

2. Pełnomocnik skarżącego wniósł o zwrot kosztów postępowania przed Trybunałem w stosownej wysokości.

3. Zgodnie z art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) Trybunał Konstytucyjny orzeka, wraz z wyrokiem uwzględniającym skargę, na rzecz wnoszącego skargę konstytucyjną zwrot kosztów postępowania przed Trybunałem od organu, który wydał akt normatywny będący przedmiotem skargi konstytucyjnej. W uzasadnionych przypadkach Trybunał może orzec zwrot kosztów postępowania przed Trybunałem również wówczas, gdy nie uwzględnił skargi konstytucyjnej. Przypadek, którego dotyczy rozpatrzona skarga, nie spełnia – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego – wymogów „uzasadnionego przypadku” w ujęciu art. 24 ust. 2 zd. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Wątpliwość konstytucyjna

1.1. Istota wątpliwości.

Problem konstytucyjny w analizowanej sprawie wyraża się pytaniem, czy konstytucyjne prawo do rozpatrzenia sprawy w dwóch instancjach (art. 78 Konstytucji, wskazany jako wzorzec konstytucyjny) wymaga, aby zażalenie na postępowanie sądu przysługiwało nie tylko od postanowienia o ostatecznym ustaleniu wynagrodzenia syndyka, ale aby przysługiwało także od postanowienia o wstępnym ustaleniu tego wynagrodzenia. Skarżący zakwestionował bowiem brak procedury odwoławczej od postanowienia wpadkowego o ustaleniu wstępnego wynagrodzenia. Instytucję wynagrodzenia wstępnego dla syndyka wprowadziła ustawa z 31 lipca 1997 r., nowelizująca prawo upadłościowe; nowela weszła w życie 3 stycznia 1998 r. Zgodnie z art. 123 § 1 prawa upadłościowego z 1934 r. wynagrodzenie wstępne jest ustalane przez Sąd Rejonowy w składzie trzech sędziów zawodowych, na wniosek syndyka, w terminie miesiąca od dnia złożenia przez syndyka spisu inwentarza i bilansu upadłego. Postanowienie o przyznaniu wynagrodzenia w określonej wysokości stanowi podstawę do zaliczkowych wypłat w miarę dokonywanych czynności. Wraz z zaliczkami sąd przyznaje zwrot wydatków. Z artykułu 123 § 2 wynika, że definitywną wysokość wynagrodzenia sąd

określa po złożeniu przez syndyka ostatecznego sprawozdania. Artykuł 123 § 3 prawa upadłościowego wskazuje, że zażalenie nie przysługuje na postanowienie o ustaleniu wynagrodzenia wstępnego. Artykuł 123 § 3 prawa upadłościowego wpisał się tym samym w konstrukcję prawa upadłościowego z 1934 r., które określa wprost postanowienia, na które nie przysługuje zażalenie (zob. Z. Świeboda, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*. Warszawa 2004, s. 66). Oznacza to, że zażalenie przysługuje syndykowi od postanowienia sądu ustalającego ostateczną wysokość wynagrodzenia, zgodnie z § 2 art. 123. Ponadto z art. 124 prawa upadłościowego wynika, że postanowienie co do wynagrodzenia i zwrotu wydatków sąd wydaje po wysłuchaniu syndyka, rady wierzycieli i upadłego, a także wysłuchaniu zarządcy odrębnego majątku, gdy jemu ma być przyznane wynagrodzenie lub zwrot wydatków. Z art. 125 wynika natomiast, że syndyk traci prawo do wynagrodzenia i do zwrotu wydatków z funduszków masy, jeżeli nie zażąda ich przed upływem terminu do wniesienia zarzutów przeciwko planowi ostatniego podziału.

1.2. Unormowanie zagadnienia w prawie upadłościowym i naprawczym z 2003 r.

Zgodnie z art. 536 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) „w sprawach, w których ogłoszono upadłość przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe”. Ponieważ upadłość spółki „Peters” Przemysł Mięsny i Handel zainicjowano przed 1 października 2003 r., to zgodnie z cytowanym art. 536 prawa upadłościowego i naprawczego z 2003 r., stosuje się do niej prawo upadłościowe dawne, z 1934 r. Tak więc zaskarżony przepis, mimo uchylenia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1934 r., nadal jest stosowany (i tak jest na tle niniejszej sprawy), z racji przepisu intertemporalnego art. 536 prawa upadłościowego i naprawczego. W tej sytuacji nie budzi wątpliwości dopuszczalność kontroli konstytucyjności art. 123 § 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r.

2. Znaczenie dla sprawy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 18 października 2004 r. (sygn. P 8/04, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 92).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 18 października 2004 r. (sygn. P 8/04), na który powołuje się skarga, obszernie uzasadnił, że brak dostatecznych gwarancji proceduralnych dotyczących odwoływania syndyków, na gruncie prawa upadłościowego z 1934 r., narusza art. 78 Konstytucji. W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny wyraził także aprobatę dla racji stojących za wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz), z 15 listopada 2001 r. w sprawie Werner przeciwko Polsce (skarga nr 26760/95), w którym stwierdzono naruszenie przez Polskę gwarantowanego przez Konwencję europejską standardu dwuinstancyjności postępowania sądowego, a tym samym prawa do sądu (art. 6 ust. 1 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności), w związku z brakiem procedury zaskarżania orzeczeń sądów o odwołaniu syndyka. Trybunał Konstytucyjny sformułował przy tym pogląd, że pozbawienie możliwości odwołania w postępowaniu sądowym nie oznacza automatycznie naruszenia prawa do sądu. Wynika to wprost z brzmienia art. 78 Konstytucji. Norma ta nie ma znaczenia absolutnego, ponieważ zgodnie z jej treścią ustawa może przewidywać wyjątki od możliwości odwołania. Wyjątki te jednak muszą się mieścić w granicach swobody regulacyjnej, wyznaczonej m.in. zasadą proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji) i racjonalności ograniczenia. Trybunał nie badał jednak w tym wyroku samodzielnie proporcjonalności ograniczenia zasady dwuinstancyjności postępowania, gdyż kwestię tę przekonująco rozstrzygnął ETPCz w sprawie Werner przeciwko Polsce. Orzeczenie ETPCz przesądziło nie tylko o istnieniu naruszenia Konwencji wobec konkretnego syndyka (naruszenie konkretnego prawa podmiotowego jednostki), ale także o zakwestionowaniu samego modelu postępowania o odwołanie syndyka,

ukształtowanego w prawie upadłościowym z 1934 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził ponadto, że zasady wyrażone w wyroku ETPCz zostały już obecnie implementowane do prawa upadłościowego i naprawczego z 2003 r. Ustawodawca uwzględnił bowiem procedury kontroli rozstrzygnięć sądu upadłościowego (w zakresie odwołania syndyka) przez sąd wyższej instancji, a tym samym zapewnił w spornym zakresie realizację prawa do sądu.

Relacjonowany tu wyrok Trybunału Konstytucyjnego, przywołany w skardze konstytucyjnej Janusza Wójcika, wbrew stanowisku skargi, nie ma decydującego znaczenia dla kierunku rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Zauważyć bowiem należy, że odwołanie syndyka postanowieniem sądu, bez możliwości zaskarżenia tej decyzji (tak było w sprawie P 8/04) definitywnie kształtowało jego sytuację prawną. Z tej przyczyny decyzja o odwołaniu syndyka z funkcji nigdy nie mogła być przedmiotem sądowej kontroli, a to przesądzało o naruszeniu zarówno art. 78 Konstytucji, jak i standardu ETPCz. Na tle obecnie rozpatrywanej sprawy sytuacja jest diametralnie odmienna. Ustalenie wstępne wynagrodzenia syndyka w żadnym razie nie rozstrzyga definitywnie o jego prawach i interesach. Ostateczne wynagrodzenie syndyka ustala bowiem sąd, po zatwierdzeniu sprawozdania syndyka z jego działalności, biorąc pod uwagę efekty dokonanych przez niego czynności, a od tego rozstrzygnięcia zainteresowanemu przysługuje zażalenie, co wynika wyraźnie z art. 123 § 2 i § 3 prawa upadłościowego. Tylko bowiem postanowienie o wstępnym ustaleniu wynagrodzenia jest wyłączone z procedury zażaleniowej. Tak więc z punktu widzenia konstytucyjnego prawa do sądu sytuacje, leżące u podstaw pytania w sprawie P 8/04 i sprawy rozpatrywanej w ramach niniejszej skargi konstytucyjnej – są zasadniczo różne.

3. Art. 78 Konstytucji jako wyznacznik konstytucyjnego prawa do sądu.

Zgodnie z art. 78 Konstytucji: „każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżenia określa ustawa”. Już z brzmienia tego przepisu wynika, że od zasady dwuinstancyjności postępowania mogą istnieć wyjątki, które określa ustawa. W analizowanej sprawie wymóg formalny ograniczenia został niewątpliwie spełniony, gdyż art. 123 § 3 prawa upadłościowego, wykluczający zażalenie na postanowienie sądu w kwestii wstępnego określenia wynagrodzenia, został wprowadzony aktem właściwej rangi.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zarysował się pogląd, zgodnie z którym na tle art. 78 zd. 2 Konstytucji wyjątki, które przepis ten dopuszcza, mogą dotyczyć przede wszystkim wyłączenia zaskarżenia rozstrzygnięcia wydanego w pierwszej instancji (por. wyroki: z 12 czerwca 2002 r., sygn. P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42; z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158).

Trybunał podziela pogląd wyrażony w wyroku z 16 listopada 1999 r. (sygn. SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158), iż konstytucyjna kwalifikacja konkretnych środków zaskarżenia musi uwzględniać całokształt unormowań determinujących przebieg danego postępowania. W szczególności konieczne jest zarówno odniesienie do rodzaju sprawy rozstrzyganej w danym postępowaniu, struktury i charakteru organów podejmujących rozstrzygnięcie, jak i wreszcie konsekwencji oddziaływania innych zasad i norm konstytucyjnych, w szczególności zaś konstytucyjnej zasady prawa do sądu. Nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że wstępne określenie wysokości wynagrodzenia syndyka jest jedynie prognozą, weryfikowalnym założeniem, które ostatecznie podlega ocenie sądu w ramach kontroli instancyjnej. Zakłada się bowiem, że postanowienia wpadkowe ulegają weryfikacji instancyjnej wraz z orzeczeniem kończącym postępowanie (wyrokiem lub postanowieniem w postępowaniu nieprocesowym). Podobną zasadę przyjęto także w postępowaniu administracyjnym, a zarzuty, iż zasada ta narusza konstytucyjne prawo do sądu – nie znalazły aprobaty w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok w sprawie o sygn. P 8/03 z 7 marca 2005 r.). Oczywiście dotyczyć to może tylko

takich postanowień wпадkowych, które będą poddawane weryfikacji w ostatecznym rozstrzygnięciu, choćby z uwagi na ocenę prawidłowości zachowanej procedury.

Także ocena sytuacji z punktu widzenia art. 176 ust. 1 Konstytucji kategorycznie stanowiącego, że postępowanie sądowe jest dwuinstancyjne, nie podważa wniosku, że wпадkowe rozstrzygnięcie o wstępym określeniu wynagrodzenia syndyka, nie podlegając samo w sobie zażaleniu, będzie doznawać pełnej kontroli sądowej, w ramach oceny ostatecznego określenia wynagrodzenia syndyka. Tak więc zapewniono istnienie dwuinstancyjnej kontroli nad określeniem wysokości wynagrodzenia syndyka, co wyklucza możliwość wniosku, jakoby mechanizm określenia wstępnego wynagrodzenia syndyka nie chronił przed ewentualną dowolnością czy arbitralnością.

4. Skarga formułuje zarzut, jakoby syndyk „został pozbawiony prawa do wynagrodzenia i w konsekwencji zobligowany do wykonywania nieodpłatnej pracy – w tym prowadzenia przedsiębiorstwa – przez niedający się przewidzieć okres, bez możliwości zweryfikowania tej decyzji sądu pierwszej instancji, przez sąd drugiej instancji”. Po pierwsze należy wskazać, że skoro syndykowi przyznaje się zaliczki na poczet wynagrodzenia, przeto nie jest oparte na faktach twierdzenie o bezpłatności świadczonej pracy. W niniejszej sprawie zaliczki były wypłacane do czerwca 2004 r. i zamknęły się kwotą 245 000 zł. Po drugie w sprawie stwierdzono słabe postępy likwidacji upadłości. Większy dynamizm postępowania syndyka w tym zakresie przybliży go do uzyskania ostatecznego wynagrodzenia i – co za tym idzie – możliwości sądowej weryfikacji decyzji o jego wymiarze.

Postępowanie upadłościowe realizuje wiele interesów indywidualnych i zbiorowych, nierzadko pozostających ze sobą w kolizji. Szybka likwidacja upadłości leży w interesie wierzycieli i dłużnika. Nie zawsze jest to zgodne z interesem syndyka. Dlatego też prawna regulacja procedur kontrolnych nad wynagradzaniem syndyka musi uwzględniać konieczność zachowania równowagi i proporcjonalności przy normowaniu ochrony kolidujących interesów. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego swoboda regulacyjna państwa, w odniesieniu do kontroli wstępných postanowień o wynagrodzeniu syndyka, nie została przekroczona, mając na uwadze konieczność zachowania właściwej równowagi i proporcji w ochronie różnych interesów.

5. W niniejszej sprawie stosowanie aktu już nieobowiązującego (jakim jest rozporządzenie z 1934 r.) następuje na podstawie przepisu intertemporalnego, zawartego w ustawie, który ten akt poddał derogacji. Skarga konstytucyjna nie doprowadziła do skutecznego zakwestionowania konstytucyjności kontrolowanego aktu. W tej sytuacji należało orzec tak jak w sentencji.